Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

DOI:10.17951/sb.2022.16.29-43
Studia Białorutenistyczne 16/2022 HISTORY, CULTURE AND SOCIOLOGY
ISSN: 1898-0457 e-ISSN: 2449-8270 Licence: CC BY 4.0

Jerzy Grzybowski

University of Warsaw (Poland)
e-mail: jgrzybowski@uw.edu.pl
https://orcid.org/0000-0002-7359-487X

Memoriały Białoruskiej Rady Centralnej do premiera Wielkiej Brytanii i prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie w roku 1945

Memorandum of the Belarusian Central Council to the Premier of Great Britain and the President of the Republic of Poland in Exile in 1945

Мемарыялы Беларускай цэнтральнай рады да прэм'ера Вялікабрытаніі і прэзідэнта Польшчы на эміграцыі ў 1945 г.

Abstract

Polish-Belarusian relations during World War II were very complicated and tense. The Polish authorities in exile and the Polish armed underground in the country sought to restore Poland's sovereignty. On the other hand, the supporters of the creation of an independent Belarusian state collaborated with Germany in the hope that the Third Reich would help them achieve their goal. Despite these differences, there was a possibility of Polish-Belarusian cooperation. One of the least known episodes of this cooperation is the attempt by activists of the Belarusian Central Council to establish contacts with the Polish authorities in exile in 1945. At the same time, an attempt was made to interest the British authorities in Belarusian affairs. This article presents several documents that testify to Polish-Belarusian contacts during this period. These documents are kept at the National Archives in London-Kew and Rutgers University (USA).

Keywords: the Second World War, Polish-Belarusian relations, Great Britain, Belarusian Central Council, Radoslaw Ostrowski

Abstrakt

Stosunki polsko-białoruskie w czasie II wojny światowej były bardzo złożone i napięte. Polskie władze na uchodźstwie i polskie podziemie zbrojne w kraju dążyły do przywrócenia

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

suwerenności Polski. Natomiast zwolennicy utworzenia niepodległego państwa białoruskiego współpracowali z Niemcami w nadziei, że Niemcy pomogą im w stworzeniu państwa białoruskiego. Mimo tych różnic istniała możliwość współpracy polsko-białoruskiej. Jednym z najmniej znanych epizodów tej współpracy jest próba nawiązania przez działaczy Białoruskiej Rady Centralnej kontaktów z polskimi władzami na emigracji w 1945 r. W tym samy czasie podjęto również próbę pozyskania dla sprawy białoruskiej władz Wielkiej Brytanii. W artykule przedstawiono kilka dokumentów świadczących o tych kontaktach.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, stosunki polsko-białoruskie, Wielka Brytania, Białoruska Rada Centralna, Radosław Ostrowski

Анатацыя

Польска-беларускія адносіны ў гады II сусветнай вайны былі вельмі складанымі і напружанымі. Польскія ўлады ў эміграцыі і польскае ўзброенае падполле імкнуліся аднавіць суверэнітэт Польшчы. Тым часам прыхільнікі стварэння незалежнай беларускай дзяржавы супрацоўнічалі з Германіяй у надзеі, што III Рэйх дапаможа ім ажыццявіць іх мэту. Нягледзячы на гэтыя адрозненні, існавала магчымасць польска-беларускага супрацоўніцтва. Адным з найменш вядомых эпізодаў гэтага супрацоўніцтва з'яўляецца спроба дзеячоў Беларускай Цэнтральнай Рады ўсталяваць кантакты з польскімі ўладамі на чыжыне ў 1945 г. У гэтых ж час была зроблена спраба зацікавіць беларускімі справамі ўлады Вялікабрытаніі. У артыкуле прадстаўлена некалькі дакументаў, якія сведчаць аб гэтых кантактах.

Ключавыя словы: II сусветная вайна, польска-беларускія адносіны, Вялікабрытанія, Беларуская цэнтральная рада, Радаслаў Астроўскі

Po I wojnie światowej w Europie rozpadły się wielonarodowościowe mocarstwa, a na ich gruzach powstały państwa narodowe. Chociaż na mapie wersalskiej Europy nie było niezależnego państwa białoruskiego, to jednak w marcu 1918 r. w Mińsku doszło do proklamowania Białoruskiej Republiki Ludowej (BRL). Ostatecznie białoruskim niepodległościowcom nie udało się obronić proklamowanej państwowości, co wynikało z niemożności realizacji białoruskich postulatów narodowych w oparciu wyłącznie o własne siły. W związku z tym gorączkowo rozglądano się za sojusznikiem, który mógłby przyczynić się do urzeczywistnienia białoruskich aspiracji niepodległościowych. W latach 1918–1921 zabiegano kolejno o poparcie Niemiec, Polski, Litwy i nawet Rosji bolszewickiej (Michaluk, 2010, s. 208–280, 333–478).

W okresie międzywojennym na stan sprawy białoruskiej miały wpływ dwa główne czynniki: polityka Polski i Związku Radzieckiego. Zarówno Warszawa, jak i Moskwa nie były zainteresowane powstaniem niezależnego państwa białoruskiego. Co prawda, w składzie ZSRR istniała Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka ze stolicą w Mińsku, lecz była ona fikcją, pozbawioną wszelkiej samodzielności politycznej. Z kolei w Warszawie kwestię białoruską traktowano jako problem wewnętrzny. Z perspektywy władz II Rzeczypospolitej wydawało się, że najskuteczniejszym sposobem

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

na rozwiązanie tego problemu jest asymilacja mniejszości białoruskiej. Białoruski obóz niepodległościowy reprezentowany przez nieuznawane na arenie międzynarodowej władze BRL na uchodźstwie oraz białoruskie środowiska polityczne w Polsce, Czechosłowacji i państwach bałtyckich wciąż czekał na okazję, by kwestia państwowości białoruskiej stała się przedmiotem uwagi wielkich mocarstw. W sytuacji, gdy ani Warszawa, ani Moskwa nie miały nic do zaoferowania niepodległościowcom białoruskim, perspektywiczna zdawała się ich kolejna orientacja: na Berlin (Grzybowski, 2011, s. 749–750).

Niemniej jednak część przedstawicieli białoruskiego obozu niepodległościowego niepokładających większej nadziei we współpracy z Niemcami szukała kontaktów z koalicją antyhitlerowską. W tym celu w tajemnicy przed Niemcami podjęto rozmowy z władzami RP na uchodźstwie i jego ekspozyturami w kraju. Stronę białoruską reprezentowali przedstawiciele przedwojennej wileńskiej i warszawskiej inteligencji (m.in. Wacław Iwanowski, Jan Stankiewicz, Stanisław Grynkiewicz). Świadomi złożonej sytuacji działacze białoruscy chcieli nawiązać kontakty z aliantami, przede wszystkim Brytyjczykami. Zadanie to nie było łatwe: wiedza Brytyjczyków na temat Białorusi była znikoma, bowiem przed wojną zachodni politycy postrzegali kwestię białoruską jako problem wewnętrzny Polski i ZSRR. W zaistniałej sytuacji Białorusini rozglądali się za siłą, która mogłaby umożliwić im kontakty z aliantami. Najlepiej na tę rolę nadawała się Polska, która była członkiem koalicji antyhitlerowskiej. W latach 1940–1943 w Warszawie, Wilnie i Mińsku doszło do serii rokowań pomiędzy działaczami białoruskimi a przedstawicielami polskiego państwa podziemnego. Porozumienie jednak było niemożliwe. Stanowiska stron w spornych sprawach były zbyt odmienne, by osiągnąć kompromis (Turonek, 1983, s. 141; Grzybowski, 2010, s. 227–247).

Ostatnią próbę porozumienia polsko-białoruskiego podjęto w końcowej fazie II wojny światowej (maj–wrzesień 1945 r.), gdy ziemie polskie już nie znajdowały się pod panowaniem niemieckim. Wówczas w inicjatywą rozmów wyszła Białoruska Rada Centralna (BRC). Warto przyjrzeć się bardziej szczegółowo tej organizacji. BRC została utworzona przez niemieckie władze okupacyjne w Mińsku w grudniu 1943 r., a jej powołanie było podyktowane bieżącą sytuacją militarną i międzynarodową. W obliczu pogarszającej się sytuacji wojsk niemieckich na froncie władze III Rzeszy były zmuszone do pewnych ustępstw na rzecz miejscowych antykomunistów. Rada składała się z kilkunastu osób, a na jej czele stał prezydent Radosław Ostrowski[1]. BRC powierzono sprawy kultury, oświaty i opieki socjalnej na terenie

[1] Radosław Ostrowski (biał.: Radasłaŭ Astroŭski) – 6 XI 1887, Zapole (pow. słucki) – 17 X 1976, Stany Zjednoczone. W działalność organizacji białoruskich zaangażował się w 1905 roku. W 1917 r. założył pierwsze gimnazjum białoruskie w Słucku. W okresie międzywojennym działał w organizacjach białoruskich w II Rzeczypospolitej Polskiej. Członek Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady i Towarzystwa Szkoły Białoruskiej. W latach 1924–1936 był dyrektorem gimnazjum białoruskiego w Wilnie. W okresie 1936–1941 mieszkał w Łodzi, gdzie pracował jako nauczyciel. Podczas II wojny światowej współpracował z III Rzeszą. Należał do Białoruskiego Komitetu Samopomocy w Łodzi (1939–1941), później pracował w okupacyjnej administracji cywilnej w Mińsku, Smoleńsku i Mohylewie (1941–1943).

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Okręgu Generalnego Białoruś. Niemcy traktowali Radę jako propagandowe narzędzie mającej ułatwić mobilizację ludności białoruskiej do walki z wrogami III Rzeszy. Istnienie BRC miało jedynie stwarzać pozory tego, że Niemcy liczą się z interesami narodowymi Białorusinów. W praktyce BRC była pozbawiona samodzielności i w pełni zdana na łaskę okupantów. Wszystkie decyzje Rady podlegały zatwierdzeniu przez komisarza generalnego Białorusi, który w każdej chwili mógł zawiesić lub rozwiązać ten organ (Solov′ev, 1995; Gardzìenka, 2016; Mironowicz, 2015, s. 151–152; Rèjn, 2015, s. 195–198).

W wyniku ofensywy Armii Czerwonej latem 1944 r. BRC została ewakuowana do Berlina, gdzie kontynuowała swą działalność. Działacze białoruscy nie mogli nie dostrzegać nieuchronnego upadku Niemiec i zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej, byli świadomi, że wojna dobiega końca i III Rzesza poniesie klęskę. W związku z tym coraz częściej zaczęto się zastanawiać nad możliwością zaskarbienia sobie przychylności aliantów. W obawie przed represjami niemieckimi czyniono to powściągliwie, w publicznych wystąpieniach Ostrowski z reguły unikał krytycznych wypowiedzi pod adresem Anglosasów (Grzybowski, 2011, s. 280). Na przeszkodzie porozumienia z aliantami stał nie tylko lęk przed represjami niemieckimi, ale i pewien poważny problem natury politycznej. Z prawnego punktu widzenia BRC pozostawała fikcją okupantów. W związku z tym, chcąc nawiązać kontakt z Anglosasami, działacze białoruscy coraz wyraźniej zdawali sobie sprawę z konieczności poddania BRC gruntownej reformie prawnej, zmianie statutu tego organu. W wyniku przekształcono BRC w organ mający przynajmniej pozornie stanowić namiastkę rządu (Astroŭskì, 1960, s. 160–161). Zgodnie z nowym statutem nadrzędnym celem BRC miała być „organizacja wszystkich sił narodu białoruskiego do walki i wyzwolenia Białorusi" oraz sprawowanie prawnej, kulturalnej i socjalnej opieki nad Białorusinami na obczyźnie. Rada miała działać do wyzwolenia Białorusi, po czym planowano zwołać zgromadzenie ustawodawcze (Grzybowski, 2011, s. 274–275).

Dnia 20 stycznia 1945 r. na jubileuszowym posiedzeniu BRC w Berlinie uchwalono konstytucję, zgodnie z którą na czele państwa białoruskiego mieli stanąć wybierani w drodze powszechnego głosowania prezydent i Rada. Do całkowitego wyzwolenia Białorusi i przeprowadzenia wolnych wyborów prezydenta i parlamentu funkcję głowy państwa pełniła BRC i jej prezydent. W obliczu zbliżającej się klęski III Rzeszy oraz generalnej ofensywy radzieckiej, Niemcy nie byli w stanie całkowicie kontrolować białoruskich instytucji, więc Białorusini mogli bezkarnie podejmować decyzje pozostające podczas niemieckiej okupacji Białorusi jedynie w sferze marzeń (Turonak, 2006, s. 671).

Nadanie BRC cech organu władzy państwowej na uchodźstwie dowodzi, że działacze białoruscy rozważali możliwość kontynuacji działalności Rady po upadku III Rzeszy. Podczas pobytu w Niemczech działacze BRC przejawiali również pewną aktywność międzynarodową, snując plany utworzenia wspólnego bloku antyradzieckiego. Działaczom białoruskim najbardziej zależało na nawiązaniu kontaktów z aliantami. Ostrowski zamierzał wysłać swoich emisariuszy do Szwajcarii, Szwecji, Danii,

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Francji, Turcji, Belgii, Norwegii, Austrii i Włoch (Ramanoŭski, 1964, s. 150, 192; Valahanovič, 2002, s. 29–30). Trwające działania wojenne poważnie utrudniały aktywność „międzynarodową" BRC, przez co wszelkie próby ustanowienia kontaktów z Brytyjczykami i Amerykanami w tym czasie nie przyniosły rezultatów.

Po zakończeniu działań wojennych w Europie działacze BRC przebywali w zachodnich strefach okupacji Niemiec jako osoby przemieszczone (*Displaced Persons* – DP). Kapitulacja III Rzeszy sprawiła, że działacze białoruscy zintensyfikowali swój wysiłek na rzecz poszukiwania kontaktów z aliantami. Dnia 24 maja 1945 r. Ostrowski wystosował memoriał do premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla. Prezydent BRC dawał w nim świadectwo lojalności wobec demokracji zachodnich. Jednocześnie protestował przeciwko okupacji Białorusi przez ZSRR i prosił, żeby alianci nie pozostawili narodu białoruskiego samemu sobie oddając go w ręce Stalina. Identyczny memoriał prezydent Białoruskiej Centralnej Rady skierował również do gen. Dwighta Eisenhowera, Naczelnego Dowódcy Alianckich Ekspedycyjnych Sił Zbrojnych (TNA, FO 371/47972). Działacze białoruscy zdawali sobie sprawę z tego, że po zakończeniu wojny współpraca pomiędzy aliantami a Związkiem Radzieckim nie potrwa długo. W związku z tym celem powyższego memoriału było zwrócenie uwagi aliantów na istnienie BRC i uświadomienie im, że będą mogli liczyć na Białorusinów w przyszłym konflikcie z ZSRR. Memoriały Ostrowskiego pozostały jednak bez odpowiedzi. W Londynie sceptycznie ustosunkowano się do organizacji działającej dotąd na usługach Niemców (TNA, FO 371/47972).

Zresztą sam Ostrowski nie miał raczej złudzeń co do tego, że nie uda się łatwo przekonać aliantów do swoich racji. Potrzebował pośrednika, który ująłby się za Białorusinami w rozmowach z zachodnimi mocarstwami. W związku z tym podjęto działania, by porozumieć się z władzami RP na uchodźstwie. Białorusini zamierzali zainteresować Polaków kwestią wspólnej walki z komunizmem. 30 maja 1945 r. Ostrowski wysłał memoriał do prezydenta Władysława Raczkiewicza, w którym wyraził chęć współpracy. Z tego dokumentu wyłania się obraz Białorusinów jako narodu opuszczonego przez mocarstwa demokratyczne i skazanego na politykę Moskwy. Autor memoriału podkreślał, że tylko Polacy są w stanie zrozumieć złożoną sytuację Białorusinów. Zwraca na siebie uwagę spolegliwy ton, który stosował prezydent BRC zwracając się do Raczkiewicza. Występując z pozycji petenta prezydent BRC usiłował wysądować stanowisko władz polskich w Londynie w kwestii możliwej współpracy (RU, Ivan Kasiak papers, 04–0730A, box 2).

W późniejszych deklaracjach stanowisko Ostrowskiego uległo znacznemu zaostrzeniu pod wpływem chwiejącej się pozycji władz RP na uchodźstwie, a przede wszystkim w związku z cofnięciem w lipcu 1945 r. przez mocarstwa zachodnie swojego uznania dla rządu londyńskiego. Działacz domagał się od polityków polskich równego traktowania i rozmów jak równy z równym. 6 sierpnia 1945 r. Ostrowski po raz kolejny zwrócił się do prezydenta Raczkiewicza. Białoruski polityk wzywał do zapomnienia wzajemnych krzywd historycznych i zacieśnienia współpracy w imię walki ze wspólnym wrogiem, jednocześnie podkreślał, że do

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

porozumienia nie może dojść kosztem interesów białoruskich. Przede wszystkim chodziło o kwestię granicy wschodniej Polski. Autor memoriału uważał, że warunkiem podjęcia współpracy polsko-białoruskiej jest bezwarunkowa rezygnacja Polaków z granicy przedwojennej. Przekonywał, że obstawanie rządu RP przy granicy ryskiej zupełnie Polakom się nie opłaca, ponieważ w żadnym stopniu nie zmieni to stanowiska mocarstw zachodnich i nie przysporzy Polsce sojuszników (RU, Ivan Kasiak papers, 04–0730A, box 2).

Nie wiemy, czy dwa powyższe memoriały trafiły do Raczkiewicza. W każdym razie nie wywołały one reakcji ze strony polskiej. Przyczyna mogła tkwić w rozbieżnościach, które istniały pomiędzy politykami polskimi i białoruskimi. Ostrowski uzależniał współpracę polsko-białoruską od rezygnacji Polaków z postulatu utrzymania przedwojennej granicy wschodniej. Jednakże dla Polski roszczenia białoruskie do ziem wschodnich II Rzeczypospolitej były nie do zaakceptowania. Problem białoruski nadal traktowano jako sprawę wewnętrzną Polski. Porozumieniu polsko-białoruskiemu nie sprzyjała również asymetria, która istniała pomiędzy stronami. Pomimo utraty uznania międzynarodowego rząd RP na uchodźstwie nadal pozostawał wpływową i liczącą się siłą polityczną, która posiadała rzeszę swoich zwolenników w kraju i zagranicą. Tymczasem w oczach Polaków Białoruska Rada Centralna była jedynie fikcją i reliktem po III Rzeszy, a nie reprezentacją polityczną narodu białoruskiego. Wbrew zapewnieniom działaczy białoruskich BRC nie posiadała wpływu na sytuację na Białorusi. Zapewne na negatywne postrzeganie Rady przez Polaków miał również wpływ fakt, że u wielu działaczy polskich z czasów II Rzeczypospolitej nazwisko prezydenta BRC kojarzyło się przede wszystkim z niechlubnymi awanturami i aferami. W latach dwudziestych i trzydziestych Radosław Ostrowski kilkakrotnie zmieniał front: od polityka o orientacji proradzieckiej do działacza o poglądach polonofilskich, a jego negatywny wizerunek utrwaliła kolaboracja z Niemcami w czasie okupacji (IPMS, sygn. A.11.E.874; IJP, nr kol. 27. T. 18. K. 42).

Memoriały wysłane do prezydenta Raczkiewicza były ostatnim epizodem w działalności Białoruskiej Rady Centralnej w czasie II wojny światowej. Działacze BRC zdawali sobie sprawę, że w atmosferze chwilowej przyjaźni między aliantami a Związkiem Radzieckim dalsza aktywność polityczna narazi ich na śmiertelne niebezpieczeństwo. W zaistniałej sytuacji działacze białoruscy postanowili zawiesić działalność BRC i powołać na jej miejsce nową organizację reprezentującą interesy białoruskie, która u aliantów nie kojarzyłaby się z „kolaborantami niemieckimi". W nocy z 23 na 24 września 1945 r. na posiedzeniu XI Plenum BRC w Eschersbeken koło Wurtzburga podjęto decyzję o zakończeniu działalności Rady. Decyzję o zawieszeniu tłumaczono chęcią uchronienia członków BRC przed represjami radzieckimi, gdyż alianci wówczas przekazywali w ręce Związku Radzieckiego działaczy ruchów antyradzieckich współpracujących z Niemcami (Gardzienka, 2016, s. 330). Dopiero po upływie trzech lat Białoruska Rada Centralna została reaktywowana, żeby kontynuować swoją działalność jako białoruska reprezentacja polityczna na Zachodzie (Grzybowski, 2014, s. 143–160). Temat ten stanowi jednak temat osobnego studium.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Podsumowując należy stwierdzić, że zabiegi działaczy BRC zmierzające do podjęcia współpracy z rządem RP na uchodźstwie i władzami Wielkiej Brytanii w 1945 r. nie mogły przynieść oczekiwanych skutków. Pomimo niesprzyjającej sytuacji międzynarodowej próby pozyskania do sprawy niepodległości Białorusi Polaków i Brytyjczyków podejmowane przez działaczy białoruskich są godne odnotowania. W związku z powyższym uznałem za stosowne przytoczyć w całości trzy dokumenty, które rzucają światło dzienne na działalność niepodległościowców białoruskich w schyłkowej fazie II wojny światowej.

Prezentowane dokumenty to: memoriał prezydenta BRC Radosława Ostrowskiego do premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla (24 maja 1945 r.) i dwa memoriały do prezydenta PR Władysława Raczkiewicza (30 maja i 6 sierpnia 1945 r.). Pierwszy dokument jest przechowywany w zasobie The National Archives w Londynie, w zespole Foreign Office, w teczce o sygnaturze 371/47972. Dwa kolejne dokumenty pochodzą ze zbiorów archiwalnych Rutgers University (w stanie New Jersey), w teczce o sygnaturze 04–0730A, w zespole działacza białoruskiego Iwana Kasiaka, który uchodził za najbliższego poplecznika Radosława Ostrowskiego. Właśnie on przekazał do archiwum Rutgers University dwa wspomniane memoriały Ostrowskiego wraz z setkami innych dokumentów dotyczących powojennej aktywności BRC. Pierwszy dokument wskazuje na desperackie próby niepodległościowców białoruskich utrzymać się na powierzchni życia politycznego i odnaleźć się w pojałtańskiej rzeczywistości. Natomiast w dwóch kolejnych memoriałach podjęto temat możliwości osiągnięcia porozumienia polsko-białoruskiego, co należy uznać za ciekawą projekcję rozwoju biegu wydarzeń, który ze względu na znaczne rozbieżności w stanowiskach obu stron nie ziścił się. Wszystkie trzy dokumenty stanowią całość problemową, bowiem prezentowane w nich informacje odzwierciedlają nastroje panujące w białoruskim obozie niepodległościowym pod koniec II wojny światowej i ukazują stosunek jego przywódców do aliantów i Polski. Dokumenty te mogą stanowić cenne źródło w badaniach nad białoruskim ruchem niepodległościowym oraz relacjami polsko-białoruskimi w dramatycznym XX wieku.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

24 maja 1945 r.
Höxter, Westfalen
Holenbergstr. 2

The Honourable
The Prime Minister of Great-Britain
Mr. Churchill
London

Memoriał

Szanowny Lordzie,

W imieniu wszystkich Białorusinów przekazuję Panu najserdeczniejsze gratulacje z okazji wspaniałego zwycięstwa, które odniosła Pana wspaniała armia nad największym wrogiem ludzkości niemieckim hitleryzmem. Białoruska Centralna Rada będąca jedynym reprezentantem praw narodu białoruskiego ma zaszczyt prosić Pana o wsparcie i pomoc dla ludności białoruskiej w obronie jej przed inną siłą, która wciąż jest zagrożeniem nie tylko dla Białorusinów, ale również dla całego świata – sowieckim bolszewizmem.

20 milionów Białorusinów[2], których etnograficzne terytorium obejmuje duży obszar od rzeki Zachodniej Dźwiny na północy do rzeki Prypeć na południu, od rzek Bug i Narew na zachodzie, do rzek Dniepr i Dźwina na wschodzie, uważa, że byłoby niedopuszczalnym pozbawienie ich podstawowego prawa do niezależności i samostanowienia podczas gdy inne małe i duże narody Europy będą się cieszyć nowym i lepszym światem, który zamierzają stworzyć najlepsi mężowie stanu naszych czasów.

Obecnie powyżej wspomniane terytorium ponownie zostało okupowane przez Rosję Sowiecką, która stosuje wobec ludności te same represji i okrucieństwa, których wcześniej dopuszczał się okupant hitlerowski.

Pozbawiona dotąd możliwości czynnej współpracy z blokiem alianckich państw europejsko-amerykańskich, Białoruska Centralna Rada podjęła teraz działania, by udowodnić swoje prawo do istnienia i postarała się o zorganizowanie Białorusinów w ten sposób, żeby oni mieli możliwość przyłączenia się do tego bloku przy pierwszej nadarzającej okazji.

Uważam, że już nadszedł moment, by podjąć taką współpracę. W związku z tym mam zaszczyt prosić Pana Premiera o zainteresowanie się (sprawą białoruską – JG), udzielenie Białorusi ochrony poprzez włączenie jej do bloku krajów demokratycznych Zachodniej Europy i nie pozostawienie jej w rękach Rosji Sowieckiej.

[2] Podana w dokumencie liczba Białorusinów została zawyżona co najmniej dwukrotnie. W przededniu wybuchu II wojny światowej w granicach ZSRR i Polski znajdowało się około 7 mln Białorusinów.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Mocarstwo to w tej chwili nie ma najmniejszego prawa do okupacji Białorusi, a jedynie zarządza krajem za pomocą wszechobecnej policji.

Poczuwając się do obowiązku pomocy (zachodnim aliantom – JG) w doprowadzeniu do szybkiego zakończenia wojny na Dalekim Wschodzie, która wciąż trwa z Japonią, i tym samym przyczyniając się do całkowitego pokoju, Białoruska Centralna Rada ma zaszczyt zaproponować przekazanie do Pana dyspozycji milionów Białorusinów przybywających w Niemczech i kilku dywizjach ochotniczych[3].

Co więcej, proszę wziąć pod uwagę, że już teraz część Białorusinów bierze udział w walkach o wolność prowadzonych przez demokracje europejskie, ponieważ wielu z nich walczy w szeregach oddziałów polskich pod dowództwem alianckim[4].

Wychodząc naprzeciwko Pana staraniom zmierzającym do założenia podwalin pod długotrwały pokój poprzez uwolnienie wszystkich ujarzmionych narodów apeluję do Pana o niewyłączenie z ich grona także miłujących pokój Białorusinów, którzy w ciągu wielu stuleci byli ciemiężeni i poddawani brutalnej sile o wiele silniejszych od nich sąsiadów.

Radosław Ostrowski,
prezydent Białoruskiej Rady Centralnej

Tłumaczenie z języka angielskiego

Źrodło: TNA, FO 371/47972, Request for British Protection Against the Soviet Union for White-Ruthenia, 27 VI 1945, k, 5–7.

***

[3] W rzeczywistości w trzech zachodnich strefach okupacji Niemiec przebywało około 100 tys. Białorusinów, z czego zaledwie kilka tysięcy było zrzeszonych w komitetach białoruskich. Pisząc o „dywizjach ochotniczych" Ostrowski zapewne miał na myśli 30. Dywizję Grenadierów (białoruską nr 1), która 30 IV 1945 r. w pobliżu miejscowości Zwissel (Bawaria) poddała się 5. Armii USA. Jednostka białoruska była dywizją tylko z nazwy, ponieważ liczyła 50 oficerów, 132 podoficerów i 912 strzelców.

[4] W Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie służyło kilka tysięcy żołnierzy narodowości białoruskiej. Największym ich skupiskiem był 2 Korpus Polski pod dowództwem gen. Władysława Andersa. W jego szeregach służyło ponad 2 tys. Białorusinów.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Höxter, 30.5.[19]45

Do
Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
w Londynie

w dniu 16 maja rb. wysłałem list do Szanownego Pana Prezydenta przez jednego oficera polskiego, lecz nie jestem pewny, czy on będzie miał możność go doręczyć.

Dziś, korzystając z obecności w Höxter (Westfalia)[5] angielskich władz wojskowych usiłuje skomunikować się z Panem Prezydentem drogą urzędową.

Aczkolwiek Białoruska Centralna Rada formalnie współpracowała z Niemcami w walce z bolszewizmem, tym niemniej jednocześnie organizowała podziemny ruch białoruski dla walki z najeźdźcą niemieckim. Ja osobiście utrzymywałem stały kontakt z Delegaturą Warszawską Rządu Pańskiego przez byłego Kuratora Okręgu Szkolnego Kazimierza Szeligowskiego[6] i wizytatora Władysława Głuchowskiego[7]. Uzyskiwane informacje o dyslokacji wojsk niemieckich i inne na froncie wschodnim[8] przesyłane były przez łączniczkę wojskową ruchu podziemnego w Warszawie Jadwigę

5 Chodzi o miejscowość położoną w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia, w rejencji Detmold.

6 Kontakty Radosława Ostrowskiego z przedstawicielami nauczycielstwa nie były przypadkowe. Działacz białoruski dobrze znał polskie środowisko pedagogiczne, ponieważ przed wojną pracował w systemie oświaty.

7 Władysław Głuchowski (1911–1941) przed wojną był nauczycielem w gimnazjum białoruskim w Wilnie, dyrektorem którego w latach 1924–1936 był Ostrowski. W 1940 r. wstąpił do organizacji syndykalistycznej „Wolność". 12 VI 1940 r. został aresztowany przez gestapo i wysłany do obozu koncentracyjnego w Saksenhausen, gdzie zmarł 19 XII 1941 r.

8 W aktach Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej zachował się raport ze spotkania z Ostrowskim, do którego doszło 21 X 1942 r. w Warszawie. Działacz białoruski spotkał się z szefem referatu narodowości BIiP KG AK Władysławem Tomkiewiczem „Krzysztofem". Ostrowski zaoferował współpracę z Polakami, która miała zaowocować w przyszłości federacją polskobiałoruską. Wyraził pogląd, że politycy białoruscy są rozczarowani działaniami Niemców i szukają porozumienia z Polską, gdyż ufają, że Polacy wyciągnęli wnioski z przedwojennej polityki względem ludności białoruskiej i dokonali rewizji stanowiska w tej sprawie. Warto zauważyć, że w rozmowie z przedstawicielem AK Ostrowski nie ukrywał słabych stron ruchu białoruskiego. Ostrowski zastrzegał, że nie przybył, by omawiać szczegóły, lecz by przeprowadzić rozmowę sondażową i tym samym unikał poruszania problemów dotyczących sytuacji bieżącej, m.in. konfliktu polsko-białoruskiego o stanowiska w administracji i policji. Tomkiewicz wyniósł negatywne wrażenie z rozmowy z Ostrowskim. Główne zastrzeżenie budziło jednak powiązanie Ostrowskiego z działaczami białoruskimi w Warszawie i Berlinie, którzy nie bez powodu byli postrzegani przez Polaków jako skompromitowani nadgorliwą współpracą z Niemcami. W związku z powyższym wywiad polski uznał za stosowne nie kontynuować tych rokowań (AAN, sygn. 202-II-22, Rozmowa z delegatem białoruskim, k. 116–117).

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Krasicką[9]. Rzecz zrozumiała, że przy znanej brutalności i bezwzględności niemieckiej praca legalna w takich warunkach była niełatwa, tym niemniej Niemcom nie udało się do ostatniej chwili, nie zważając na ich liczne nalegania, zmusić BCR do wystąpienia przeciwko zachodowi[10].

Rozumiem doskonale, że przy dzisiejszym flircie z bolszewikami[11] i ta nasza karta zupełnie będzie bita, lecz nie zważając na wszystko swego stanowiska w stosunku do Rosji Sowieckiej zmienić nie możemy i nie zmienimy. W kraju nadal działa podziemna organizacja wojskowa białoruska, która w dalszym ciągu prowadzi walkę z bolszewikami[12].

Niestety, nie zważając na mnóstwo pięknych frazesów, wypowiedzianych *urbi et orbi* przez licznych mężów stanu, wątpię by dążenia niepodległościowe narodu białoruskiego zostały przez nich zrozumiane, a tym bardziej podtrzymane. Uważam, że wielu polityków zachodnich z jednej strony jeszcze dziś nie zupełnie zdaje sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa, jakie dla wszystkich niesie bolszewizm, z drugiej zaś strony przecenia siły tego kolosa, jedynie chyba Polacy należycie oceniają obecną sytuację na wschodzie i dzielnie, jak dotychczas przeciwstawiają się drugiemu nie mniej groźnemu od hitleryzmu, wrogowi ludzkości, jakim jest bolszewizm moskiewski. Panie Prezydencie, mając pełnomocnictwo stanowienia o losie narodu białoruskiego od 2–go kongresu wszechbiałoruskiego, który z wielkim trudem udało się zebrać w Mińsku w przededniu ewakuacji tzn. 27 czerwca r. [19]44[13] chciałbym zabrać głos w sprawie pretensji bolszewickich do ziem białoruskich, należących zgodnie z traktatem ryskim, do Polski i tym samym przyczynić się do wzmocnienia stanowiska polskiego na forum międzynarodowym. Pełnomocnictwo moje z formalno-prawnej strony bezwarunkowo jest większe od tych, jakimi się posługuje dziś Stalin względem Białorusi używając brutalnej siły.

---

9 Jadwiga Helena Maria Krasicka (1900–1944), polska historyczka i pedagog. Przed wojną była nauczycielką i dyrektorką jednego z gimnazjów w Łodzi, gdzie w 1936–1941 mieszkał Ostrowski. Podczas okupacji mieszkała w Warszawie, gdzie uczestniczyła w nauczaniu podziemnym. Aresztowana przez gestapo i osadzona na Pawiaku. Zmarła 3 XI 1944 r. w obozie koncentracyjnym w Ravensbrücku.

10 Tu Ostrowski nie mijał się z prawdą. BRC unikała retoryki antyzachodniej, co należy uznać za przejaw pragmatyzmu politycznego działaczy białoruskich. W obliczu nieuniknionego upadku III Rzeszy Białorusini woleli nie palić mostów.

11 Chodzi o postanowienia konferencji w Jałcie, na której alianci zaakceptowali granicę wschodnią Polski.

12 Ostrowski świadomie mijał się z prawdą. W rzeczywistości na Białorusi nie było żadnego białoruskiego zbrojnego podziemia niepodległościowego. Działały jedynie pojedyncze grupki, które nie utrzymywały między sobą kontaktów.

13 27 VI 1944 r. w Mińsku za zgodą władz niemieckich zwołano tzw. II Kongres Wszechbiałoruski. Było to najgłośniejsze przedsięwzięcie propagandowe BRC. W kongresie wzięło udział 1039 „delegatów". Uczestnicy kongresu udzielili BRC pełnomocnictw do sprawowania roli rządu narodowego do czasu zwołania III Kongresu Wszechbiałoruskiego. Za sojusznika uważano tylko tę stronę, która przyjdzie z pomocą, by „zerwać kajdany odwiecznej niewoli i dotrzeć do życia w wolnej i niepodległej Białorusi".

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Rozumiejąc całą trudność obecnej sytuacji politycznej, mniemam jednak, że Wasza Excelencja z powodzeniem może wykorzystać nasze stanowisko w tej sprawie dla dobra obu naszych narodów i dlatego zwracam się do Niego z prośbą o danie mi możności przedłożenia całokształtu tej sprawy osobiście Waszej Exelencji, względnie pełnomocnikowi Rządu Polskiego.

Z prawdziwym szacunkiem i poważaniem,
Radosław Ostrowski
Prezydent Białoruskiej Centralnej Rady

Źródło: RU, Ivan Kasiak papers, 04–0730A, box 2.

***

Letter to W. Raczkiewicz, President of Polish
Exile Government in London, from August 6, 1945

Czcigodny Panie Prezydencie!

Wysłałem do Pana Prezydenta uprzednio dwa listy, licz nie miałem pewności, że Pan je otrzymał. Dziś, jednak, oficer łącznikowy mnie upewnił, że listy dojdą według przeznaczenia. Jednocześnie on prosił bym bardziej szczegółowo sprecyzował swe stanowisko w poruszonej sprawie. Chętnie to czynię.

Panie Prezydencie, w uchwałach 2-go Kongresu Wszechbiałoruskiego zupełnie wyraźnie występuje nasze stanowisko niepodległościowe i z tej pozycji, rzecz zrozumiała, społeczeństwo białoruskie nigdy nie odstąpi. Kongres, jak wiadomo Panu Prezydentowi, anulował nie tylko wszelkie uchwały, powzięte przez Moskwę w stosunku Białorusi i narodu białoruskiego, lecz również i postanowienia traktatu ryskiego z r. 1921, zawartego przez rząd polski z bolszewikami bez udziału pełnomocnych przedstawicieli narodu białoruskiego.

Na tym stanowisku my trwamy i uważamy, że ci, którzy na sztandarze swym wypisali tak zaszczytne hasła, jak „równość, wolność i niepodległość", rozumieją to nie tylko w stosunku do swego narodu i państwa, lecz w równej mierze do każdego innego narodu, dążącego do swego bytu niepodległościowego!

Do II wojny światowej, niestety, byłe rządy Rzeczypospolitej traktowały te zaszczytne hasła bardzo jednostronnie i, mając własną niepodległość państwową, nie chciały zrozumieć dążeń niepodległościowych innych narodów, a w tej liczbie i narodu białoruskiego, pretendując zupełnie niesłusznie do naszych, rdzennie białoruskich, ziem etnograficznych. No, ale dziś, w obliczu wspólnego niebezpieczeństwa, nie będziemy jątrzyć niezagojonych jeszcze ran! Niech to należy już do przeszłości!

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

W r. 1942 długo rozmawiałem na ten temat z ówczesnym delegatem Rządu Waszej Excelencji p. Brzozowskim[14] i, mam nadzieję, że on całokształt naszej konferencji Panu Prezydentowi zreferował. Nie mogliśmy dojść do porozumienia w sprawie naszej przyszłej granicy państwowej, co ja uważałem i nadal uważam za sprawę pierwszorzędnej wagi.

Dopóki stanowisko rządu Rzeczypospolitej w stosunku do ziem białoruskich (nadal, niestety, Kresami Wschodnimi nazywanych) nie ulegnie zmianie – żadnych dobrosąsiedzkich stosunkach polsko-białoruskich mowy być nie może.

Mam jednak nadzieję, że w chwili obecnej Polacy łatwiej zrozumieją i uszanują dążenia niepodległościowego narodu białoruskiego w obliczu tak dużego niebezpieczeństwa, jakie dziś zagraża Rzeczypospolitej. Mamy wspólnego wroga, Panie Prezydencie, musimy więc zdobyć się i na wspólne przeciwdziałanie!

Stanowisko Rządu Polskiego na forum międzynarodowym po Jałcie zostało, chyba, bardzo podważone, a ostatnie posunięcie Moskwy w stosunku do marionetkowego rządu Lubelskiego[15], nic dobrego dla Polski nie wróży.

Jestem głęboko przekonany, że podstawa Rządu Waszej Excelencji w stosunku do uchwał Jałtańskich w niczym stanowiska potęg zachodnich nie zmieni, gdyż w danym wypadku bolszewicy będą mieli wielki atut w swoim ręku powołując się nie tylko na „jednogłośną" uchwałę Białostocką[16] o dobrowolnym przyłączeniu zachodniej Białorusi do BSSR, lecz także na podstawie uchwał Rady Białoruskiej Republiki Narodowej z dnia r. 1918[17], a nawet na uchwały 2-go Kongresu Wszechbiałoruskiego z dnia 27.06.[19]44[18], którymi my odmawiamy Polakom prawa rozporządzenia się naszymi ziemiami etnograficznymi.

Natomiast nasze wspólne wystąpienie na forum międzynarodowym miałoby, zdaniem moim, większe powodzenie, gdyż głos narodu białoruskiego w stanowisku do losu swej ojczyzny u zachodnich demokratów znalazłby większy oddźwięk niż głos Moskwy w sprawie losu narodu przez nią ujarzmionego.

Oczywiście, przedtem Rząd Jego Excelencji musiałby powziąć uchwałę o uznaniu pełnego prawa Białorusinów do samostanowienia o przyszłych losach swej ojczyzny.

---

[14] Możliwe, że chodzi o Józefa Fabijańskiego „Brzozowskiego", kierownika Rejonu Delegatury na Kraj III – Warszawa Śródmieście, na zachód od ulicy Marszałkowskiej.

[15] Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej (premier Edward Osóbka-Morawski) został utworzony 31 XII 1944 r. na polecenie Stalina na zajętym przez Armię Czerwoną terytorium Polski.

[16] Chodzi o Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Białorusi (Białystok, 28–30 X 1939 r.), które przyjęło rezolucję o ustanowieniu na tzw. Zachodniej Białorusi władzy radzieckiej i zwróceniu się do władz ZSRR z prośbą o przyjęcie jej w skład Związku Radzieckiego. 2 XI 1939 r. nadzwyczajna V sesja Rady Najwyższej ZSRR „zadośćuczyniła prośbom ludu pracującego" przyjmując uchwałę o przyłączeniu „Zachodniej Białorusi" w skład ZSRR.

[17] 25 III 1918 r. Rada Białoruskiej Republiki Ludowej ogłosiła niepodległość Białorusi. Państwo miało obejmować tzw. białoruskie ziemie etnograficzne, do których zaliczano m.in. gubernie wileńską i grodzieńską.

[18] Uczestnicy II Kongresu Wszechbiałoruskiego przyjęli rezolucję o nieuznawaniu wszystkich umów międzynarodowych zawartych pomiędzy Polską a Rosją Radziecką / ZSRR, które dotyczyły ziem białoruskich. Chodziło przede wszystkim o postanowienia traktatu ryskiego.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Dalsze stosunki sąsiedzkie, mam nadzieję, ułożyłyby się ku obopólnemu zadowoleniu.

Ostateczną decyzję o granicę między niepodległą Polską a niepodległą Białorusią powzięłyby parlamenty obu narodów – polskiego i białoruskiego.

Taka postawa Rządu Waszej Excelencji, zdaniem moim, bardzoby wzmocniła pozycję Polski na forum międzynarodowym, wybijając atut z rąk bolszewickich i kładąc jednocześnie kres naszym sąsiedzkim waśniom.

Czas, Panie Prezydencie, nagli i dlatego musimy działać zgodnie i wspólnie, gdyż niebezpieczeństwo jest zbyt groźne zarówno dla narodu białoruskiego, jak i narodu polskiego!

W oczekiwaniu na łaskawą odpowiedź Waszej Excelencji, pozostaję
z prawdziwym szacunkiem i poważaniem,

R. Ostrowski
Prezydent BCR

Źródło: RU, Ivan Kasiak papers, 04–0730A, box 2.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Archival sources / Źródła archiwalne

AAN – Archiwum Akt Nowych, 202-II-22.

IJP – Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, nr kol. 27. T. 18.

IPMS – Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, A.11.E.874.

RU – Rutgers University, Ivan Kasiak papers, 04-0730A, box 2.

TNA – The National Archives, FO 371/47972.

Studies / Opracowania

Astroŭskì, Radaslaŭ. (1960). *Za dzâržaŭnuû nezaležnas'c' Belarusi*, London. [Астроўскі, Радаслаў. (1960). *За дзяржаўную незалежнасьць Беларусі*. Лёндан].

Gardzìenka, Aleg. (2016). *Belaruskaâ Cèntral'naâ Rada: stvarènne, dzejnasc', zanâpad (1943–1995)*. Smalensk. [Гардзіенка, Алег. (2016). *Беларуская Цэнтральная Рада: стварэнне, дзейнасць, заняпад (1943–1995)*. Смаленск].

Grzybowski, Jerzy. (2010). Polsko-białoruskie próby porozumienia w latach II wojny światowej (w kraju i na emigracji). *Echa Przeszłości,* 11, s. 227–247.

Grzybowski, Jerzy. (2011). *Pogoń miedzy Orłem Białym, Swastyka i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956*. Warszawa: Bel Studio sp. z o.o.

Grzybowski, Jerzy. (2014). Rada Białoruskiej Republiki Ludowej na uchodźstwie (1919–2010). W: *Rządy bez ziemi. Struktury władzy na uchodźstwie*. Warszawa: DiG.

Michaluk, Dorota. (2020). *Białoruska Republika Ludowa 1918–1920. U podstaw białoruskiej państwowości*. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Mironowicz, Eugeniusz. (2015). *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś. 1941–1944*. Kraków: Avalon.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 11/09/2026 00:26:02

Ramanoŭski, Basìl′. (1964). *Saŭdzel'nìkì ŭ zlačynstvah*. Mìnsk: Belarus′. [Раманоўскі, Васіль. (1964). *Саўдзельнікі ў злачынствах*. Мінск: Беларусь].

Rèjn, Leanìd. (2015). *Karalì ì peškì. Kalabaracyâ ŭ Belarusì ŭ čas Drugoj susvetnaj vajny. Smalenskl'nìkì ŭ zlačynstvah*. Mìnsk: Belarus′. [Рэйн, Леанід. (2015). *Каралі і пешкі. Калабарацыя ў Беларусі ў час Другой сусветнай вайны*. Смаленск].

Solov′ev, Aleksej. (1995). *Belorusskaâ central'naâ rada: sozdanue, deâtel'nost', krah*. Mìnsk: Navuka ì tèhnìka. [Соловьев, Алексей. (1995). *Белорусская центральная рада: создание, деятельность, крах*. Мінск: Навука і тэхніка].

Turonak, Ûry. (2006). Belarus′ pad nâmeckaj akupacyâj. U: *Madèrnaâ gistoryâ Belarusi* (s. 510–677). Vìl′nâ: Ìnstytut belarusìstykì. [Туронак, Юры. (2006). Беларусь пад нямецкай акупацыяй. У: *Мадэрная гісторыя Беларусі* (s. 510–677). Вільня: Інстытут беларусістыкі].

Turonek, Jerzy. (1983). Kwestia białoruska w polityce obozu londyńskiego (1941–1944). *Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej*, 19, s. 131–158.

Valahanovič, Igor′. (2002). *Antisovetskoe podpol'e na territorii Belarusi v 1944–1953 gg.* Minsk: BGU. [Валаханович, Игорь. (2002). *Антисоветское подполье на территории Беларуси в 1944–1953 гг.* Минск: БГУ].

SUBMITTED: 13.12.2021
ACCEPTED: 28.07.2022
PUBLISHED ONLINE: 22.12.2022

ABOUT THE AUTHOR / O AUTORZE

Jerzy Grzybowski – Polska, Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Wydział Lingwistyki Stosowanej, Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej; dr hab., prof. uczelni; historyk; zajmuje historią Kościoła prawosławnego w Polsce oraz białoruskiego ruchu niepodległościowego w XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem okresu II wojny światowej.

Adres: Uniwersytet Warszawski, Wydział Lingwistyki Stosowanej, ul. Dobra 55, 00–312 Warszawa, Polska.

Wybrane publikacje:

1. Grzybowski, Jerzy. (2007). *Białorusini w polskich regularnych formacjach wojskowych w latach 1918–1945,* Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, Oficyna Wydawnicza Rytm.
2. Grzybowski, Jerzy. (2011). *Pogoń między Orłem Białym, Swastyką i Czerwoną Gwiazdą. Białoruski ruch niepodległościowy w latach 1939–1956,* Warszawa: Bel Studio sp. z o.o.
3. Grzybowski, Jerzy. (2016). *W służbie Rzeczypospolitej. Duszpasterstwo wojskowe wyznania prawosławnego w Wojsku Polskim w latach 1919–1949,* Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
4. Grzybowski, Jerzy. (2021). *Białoruski ruch niepodległościowy w czasie II wojny światowej,* Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
5. Grzybowski, Jerzy. (2021). *Arcybiskup generał brygady Sawa (Sowietow) 1898–1951: duszpasterz, żołnierz, obywatel,* Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.